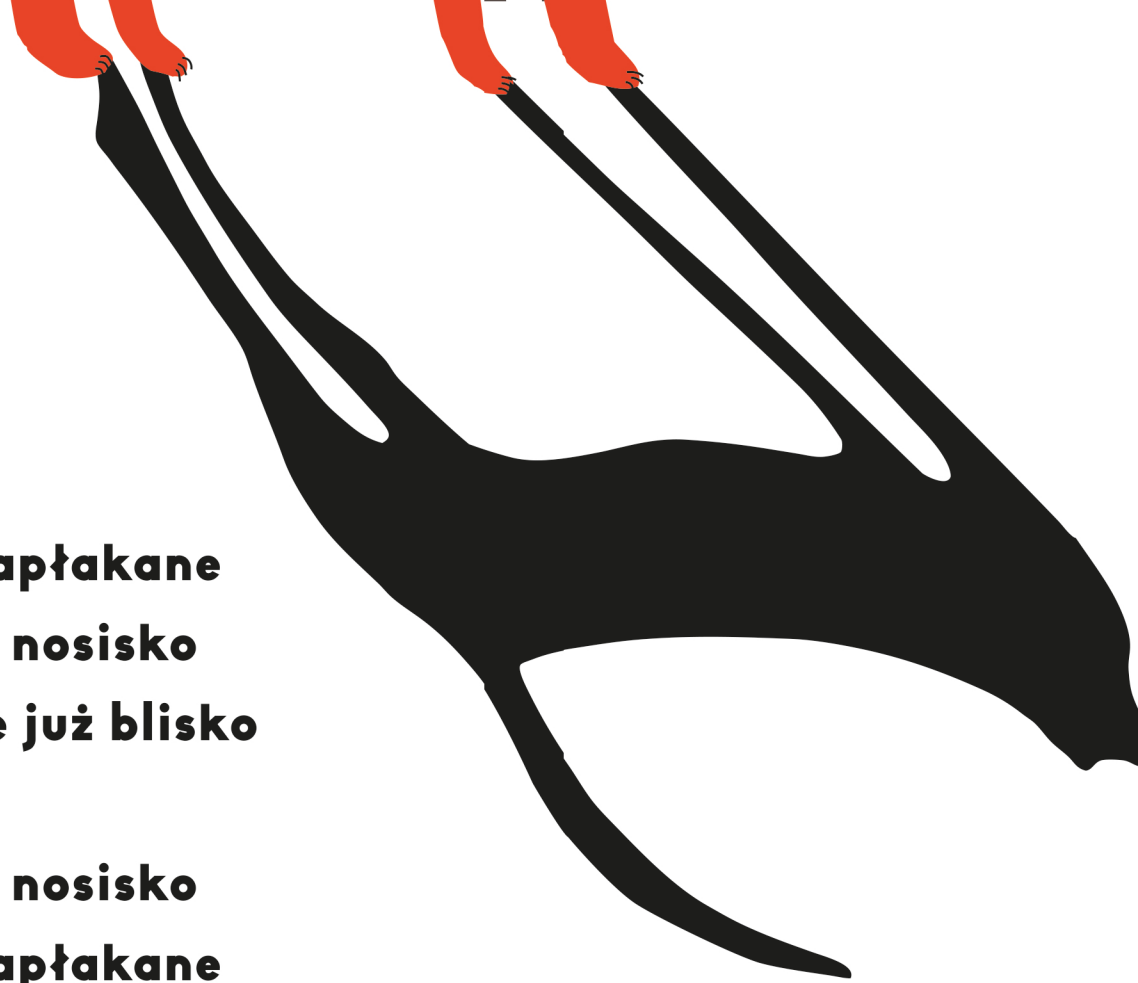


ALERGIA



Oczka zapłakane
Zatkane nosisko
Wakacje już blisko

Zatkane nosisko
Oczka zapłakane
Wakacje udane



Pomidory, fasola, orzeszki, pyłki drzew i traw, kocia sierść, kurz – ludzie bywają uczuleni na rozmaite rzeczy. Ale jak to jest, że coś zupełnie niegroźnego, jak pyłek lub fasolka, może spowodować, że człowiek puchnie, cierpi i czuje się strasznie? Otóż powoduje to przesadna, zbyt ostra reakcja organizmu. Układ odpornościowy, który jest odpowiedzialny za wyłapywanie i niszczenie wirusów oraz bakterii, błędnie uznaje, że pyłek albo drobinka kurzu stanowią wielkie niebezpieczeństwo. Wdaje się w walkę z orzeszkami, pyłkami, fasolkami i kurzem, w wyniku czego powstaje stan zapalny, który objawia się jako swędzenie, podrażnienie, opuchlizna.

To trochę tak, jak ze zbyt drażliwym nauczycielem. Wiadomo, że nauczyciel musi pilnować porządku w klasie, bo inaczej nie mógłby prowadzić lekcji. Kiedy jednak jest zbyt drażliwy, wtedy reaguje ostro na najlżejszy szmer. I też mu trudno prowadzić lekcję. Taki nauczyciel zachowuje się, jakby miał alergię na dzieci.

